

## Wstęp

Problematyka prawnych zagadnień turystyki przez wiele lat pozostawała na marginesie zainteresowań doktryny prawa. Wynikało to zapewne z ograniczonej komercjalizacji usług turystycznych, w latach powojennych zdominowanych przez jednostki realizujące politykę socjalną, a także przez powszechną samoorganizację wyjazdów turystycznych i wypoczynku. Jednak i ten okres nie pozostał bez śladu w literaturze, o czym przypomina w swej części tego opracowania Profesor Janusz Sondel. Zainteresowania ówczesnych autorów z konieczności obejmowały takie zagadnienia jak administracyjna reglamentacja ruchu osobowego czy rola struktur państwowych i społecznych w organizowaniu turystyki. Opracowania dotyczące zagadnień cywilnoprawnych pozostawały w mniejszości, jakkolwiek do dnia dzisiejszego zasługują na uznanie, na przykład ze względu na nieprzemijającą wartość poglądów formułowanych w odniesieniu do charakteru prawnego umów charakterystycznych dla obsługi ruchu turystycznego i zakresu odpowiedzialności wynikającego z tych umów. Nieoceniony dorobek w tym zakresie wniósł i wnosi nadal Profesor Mirosław Nesterowicz, który zechciał udostępnić w tej publikacji projekt regulacji umowy o podróż swojego autorstwa.

Zmiana systemu prawno-politycznego, wprowadzenie gospodarki rynkowej i proces dostosowania prawa polskiego do prawa wspólnotowego, spowodowały znaczne wzmożenie zainteresowania problematyką stosunków prawnych powstających na tle uprawiania turystyki. Swoboda gospodarcza w zakresie świadczenia usług turystycznych ujawniła szereg zagrożeń interesów osób korzystających z usług oferowanych na wolnym rynku, łącznie z zagrożeniami ich osobistego bezpieczeństwa. Próba ograniczenia tych zagrożeń było uchwalenie w 1997 roku ustawy o usługach turystycznych, której dziesięciolecie obowiązywania upływa w tym roku, stwarzając dobrą okazję do oceny zastosowanych w niej rozwiązań. Zagrożenia interesów konsumentów znacznie wcześniej dostrzegł ustawodawca europejski, wprowadzając szereg dyrektyw, których zakres odnosi się także do turystyki, a których wdrożenie również wymaga odpowiedniej uwagi. Te nowe zagadnienia zdominowały publikacje dotyczące usług turystycznych powstające w ostatnich latach. Pojawiły się także, coraz liczniejsze, podręczniki prawa w turystyce (prawa turystycznego), bowiem utrwalił się już taki przedmiot wykładu na wielu uczelniach, nie tylko kształcących na kierunku „turystyka i rekreacja”. W tym zakresie nie sposób pominąć dorobku Doktora Jerzego Gospodarka, który rozwinął swoje *Prawo w turystyce* daleko poza potrzeby wykładu, podsumowując prawie cały dotychczasowy dorobek piśmienniczy.

Jednak w ocenie inicjatorów niniejszego opracowania, prawne zagadnienia turystyki wymagają zaangażowania szerszego niż dotychczas grona badaczy, specjalizujących się w różnych dziedzinach prawa. Oczekiwać należy głębszej analizy obecnego stanu prawnego, oceny jego spójności i efektywności. Obowiązujące regulacje prawne, zwłaszcza szczegółowe, w wielu obszarach nie są bowiem zharmonizowane

z aktami prawnymi bardziej ogólnymi, te z kolei także są przedmiotem dyskusji. Dotyczy to w jednakowym stopniu zagadnień publicznoprawnych jak i prywatnoprawnych, regulacji unijnych i wewnętrznych. Dlatego obok autorów specjalizujących się od lat w tej problematyce, zaproszono do udziału także osoby, dla których jest to problematyka nowa, ale dzięki temu łatwiej mogą wychwycić luki i niekonsekwencje obecnego systemu.

Oczekujemy, że zgromadzone w opracowaniu wypowiedzi przyczynią się do dyskusji nad kierunkami zmian litery i praktyki polskiego prawa w odniesieniu do turystyki. Próbą takiej dyskusji była konferencja naukowa zorganizowana w siedzibie Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej, przy udziale Zakładu Prawa i Organizacji Turystyki Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie pt. „Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne prawa w turystyce”. Z grona jej uczestników wywodzi się znaczna część autorów niniejszej publikacji. Publikacja ta stanowi zbiór wypowiedzi autorskich. Redaktorzy ograniczyli do minimum ujednolicenie formy poszczególnych prac, w zasadzie nie ingerując w ich treść. Stąd opracowanie to – jak zapewne dostrzeże Czytelnik – zawiera powtórzenia oraz różnice poglądów. Oznacza to, że poglądy poszczególnych Autorów nie muszą być podzielane przez pozostałych, ani przez redaktorów całego opracowania.

Redaktorzy

Kraków, maj 2008 r.